



PW.II-240/17

Bydgoszcz, dnia 20 listopada 2017 r.

### Oświadczenie OZZL

w sprawie wypowiedzania klauzuli opt out przez lekarzy

W związku z akcją wypowiedzania przez lekarzy tzw. klauzuli opt-out i z wypowiedziami ministra zdrowia oraz marszałka senatu na ten temat, Zarząd Krajowy OZZL przypomina proste fakty:

- lekarze, podobnie jak i inni pracownicy podlegają powszechnie obowiązującym przepisom o czasie pracy,
- tygodniowa norma czasu pracy lekarzy wynosi 37 godz. 55 minut,
- maksymalny tygodniowy wymiar czasu pracy lekarza, wraz z nadgodzinami i dyżurami medycznymi, nie może przekraczać 48 godzin, co oznacza 2-3 dyżury w miesiącu.

Od roku 2008 lekarze mogą wyrazić zgodę na pracę przekraczającą maksymalny dopuszczalny czas pracy. Jest to tzw. klauzula opt-out. Jej wprowadzenie miało być czasowe i służyć temu, aby państwa członkowskie UE miały czas na takie zorganizowanie funkcjonowania ochrony zdrowia żeby lekarze nie byli zmuszani do pracy powyżej 48 godzin tygodniowo. Nadmiernie długa praca lekarzy stanowi bowiem zagrożenie nie tylko dla nich, ale również dla ich pacjentów. Rozumiał to jeszcze niedawno minister zdrowia, który we wrześniu br w Krynicy stwierdził, iż „*Nikt nie jest zobowiązany do pracy ponad siły*”.

W takiej sytuacji oskarżenia, rzucane ostatnio przez ministra zdrowia i marszałka senatu wobec lekarzy, którzy zamierzają zrezygnować z pracy ponad siły (z klauzuli opt-out), że łamią oni zasady etyki lekarskiej, że ich postępowanie jest haniebne i że „porzucają chorych” - są pozbawione jakichkolwiek merytorycznych podstaw i stanowią wielkie nadużycie.

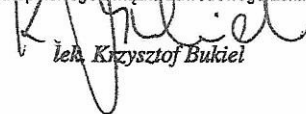
Naprawdę haniebny i nieetyczny jest fakt, że publiczna ochrona zdrowia w Polsce nie może funkcjonować bez nadmiernie długiej pracy lekarzy i innych pracowników medycznych. Oznacza to, że kolejne rządy, włącznie z obecnym, za normę uznały, iż Polacy mają być leczeni przez przepracowanych i przemęczonych lekarzy, którzy są bardziej podatni na popełnienie pomyłek lub błędów lekarskich. Za rzecz nienormalną natomiast i za „radikalny protest” uznawane przez rządzących jest to, że lekarze chcą pracować zgodnie z przepisami o czasie pracy.

Z ubolewaniem stwierdzamy, że obecny rząd traktuje publiczną ochronę zdrowia, podobnie jak rządy poprzednie - jako uciążliwy i niepotrzebny balast w wydatkach publicznych, jako „piąte koło u wozu” nie warte aby mu poświęcać czas i wysiłek. Nie zmienia tego faktu, a wręcz przeciwnie - wzmacnia go, obietnica zwiększenia nakładów na publiczną ochronę zdrowia w roku 2025. Jest to bowiem perspektywa tak odległa, że - przez to - bardzo mało wiarygodna.

OZZL po raz kolejny wzywa Rząd RP o poważne potraktowanie problemów publicznej ochrony zdrowia, o porzucenie propagandowej retoryki w tej sprawie i podjęcie kroków które faktycznie poprawią funkcjonowanie publicznego leczenia. Najważniejszym działaniem jest natychmiastowe istotne podniesienie publicznych nakładów na leczenie i dojście w ciągu 2-3 lat do poziomu gwarantującego likwidację kolejek do leczenia i wyzysku ekonomicznego pracowników medycznych. Wzywamy Panią Premier do konstruktywnego dialogu w tej sprawie z lekarzami i innymi pracownikami ochrony zdrowia. Przypominamy o obietnicy podjęcia takiego dialogu składanej publicznie przez Panią Premier w czasie protestu głodowego lekarzy rezydentów, a następnie Porozumienia Zawodów Medycznych.

Zarząd Krajowy OZZL

Przewodniczący Zarządu Krajowego  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

  
lek. Krzysztof Bukiel

do wiadomości:

- media,
- Premier RP,
- Minister Zdrowia,
- Marszałek Senatu,

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy  
Zarząd Krajowy

85-005 Bydgoszcz, ul. Gdańska 27  
tel./fax 52 372 08 83

ozzl@ozzl.org.pl  
www.ozzl.org.pl

NIP 953-17-88-014, REGON 810530030  
Konto bankowe: BZ WBK 79 1090 1896 0000 0001 0093 6929